

ProfiAuto Show 2010

Ślady dobrych tradycji



DEBIUTUJĄCA ROK TEMU IMPREZA PROFIAUTO SHOW MIAŁA TERAZ SWĄ SIÓDMĄ EDYCJĘ. GDYŻ WLICZONO DO JEJ TRADYCJI WCZEŚNIEJSZE PIĘCIOLECIE MIĘDZYNARODOWYCH TARGÓW WIEDZY TECHNICZNEJ I SZKOLEŃ

Czy rzeczywiście mamy tu do czynienia z kontynuacją? Co o niej decyduje, skoro nawet w nazwach widać ogromną różnicę? Na pewno fakt, że rolę organizatorów

od siedmiu lat niezmiennie pełni tu firma Moto-Profil wraz ze swymi partnerami handlowymi. W mniejszym stopniu miejsce, bo zarówno targi, jak i show odbywały



DUŻA FREKWENCJA NIE UTRUDNIAŁA DOSTĘPU DO STOISK



PUBLICZNOŚĆ NAJLICZNIEJ GROMADZIŁA SIĘ PRZY PLENEROWYCH ATRAKCJACH



NA ESTRADZIE LAUREACI GŁÓWNEGO KONKURSU. PRZED ESTRADĄ GRONO ICH KIBICÓW



BYŁO TEŻ COŚ DLA AMATORÓW KOMPETENTNYCH ODPOWIEDZI NA KONKRETNE PYTANIA

się i w katowickim „Spodku” i na terenach wystawienniczych przy ulicy Bytkowskiej, a na charakter obu imprez nie miało to większego wpływu. Zawsze tworzyły go i tworzą trzy równoważące się komponenty: firmowe oferty na stoiskach targowych, prelekcje, pokazy i seminaria w salach wykładowych oraz rozrywkowo-rekreacyjne atrakcje na świeżym powietrzu. Zmieniły się tylko ich proporcje, wewnętrzna hierarchia i główny adresat.

Skwitować to można starożytnym tacińskim przysłowiem, które w polskim przekładzie brzmi: zmieniają się czasy i my zmieniamy się wraz z nimi. Targi Wiedzy Technicznej i Szkoleń były poważnym spotkaniem profesjonalistów z profesjonalistami, a cały projekt ProfiAuto, zgodnie z nowymi rynkowymi trendami, zwrócony jest wyraźnie w stronę nieprofesjonalnej klienteli tychże profesjonalistów. Stąd w programie ProfiAuto Show znacznie więcej jest elementów „lekkich, łatwych i przyjemnych”, a poważne sprawy motoryzacyjnej techniki znalazły się w ich cieniu. Powstała impreza nie tylko dla zaproszonych i przybywających w zorganizowanych warsztatowych grupach, lecz otwarta dla wszystkich, skłonnych zapłacić 10 złotych za całodzienny bilet.

Na takich zasadach w ostatni majowy weekend „Spodek” odwiedziło ponad 25 tysięcy osób. Przy tak licznej frekwencji nie było jednak kłopotów z dotarciem do prawie stu firmowych stoisk ani z uzyskaniem kompetentnych informacji na temat wystawianych tam produktów, ponieważ większość gości wolała pozostać na zewnątrz hali. Tam można było popatrzeć, nie wysilając głowy, na pokazy driftu i powłókania przy tym tak miłe dla niektórych fanów motoryzacji zapachy zanieczyszczonych spalin i palonych opon, skomentować krótkimi „dowcipnymi” okrzykami wybory Miss ProfiAuto, znieczulić się decybelami emitowanymi przez pozbawione tłumików „bolidy” i koncertujące na estradzie

zespoły. Jeszcze bardziej znieczulająco działało wartko lejące się piwo, zakąszane oszczędnie przysmakami z grilla.

Gdzieś na marginesie tego motoryzacyjnego raju przemknęły niepostrzeżenie finałowe rozgrywki drużynowych Mistrzostw Mechaników (nawiasem mówiąc, najlepiej przygotowanego i prowadzonego tego rodzaju konkursu w Polsce!). Nawet wręczenie zdobytych w nich cennych nagród nie przyciągało zbyt wiele uwagi publiczności. Więc przypomnijmy chociaż tutaj, kto wykazał się prawdziwym mistrzostwem w tej szlachetnej rywalizacji.

Tytuł Drużynowego Mistrza Mechaników Samochodowych zdobył zespół Bosch Service Pawlik ze Stalowej Woli. Drugie miejsce przypadło w udziale reprezentacji firmy Data Auto z Tychów, trzecie – warsztatowi Auto Serwis Gola-towski z Pułtusa.

Na dwóch kolejnych pozycjach znalazły się zespoły Auto Reflex z Olecka i Allmax z Piekara Śląskich.

Tłoczno było, jak zwykle, w salach prelekcyjnych, ale tych jest w „Spodku” zaledwie kilka, a każda ma tylko kilkanaście miejsc siedzących plus kilka stojących w drzwiach. Nawet przy bardzo ciasno zaplanowanym harmonogramie zajęć mogło z nich skorzystać przez dwa dni może ze dwa tysiące osób. To niewiele w stosunku do ogólnej liczby gości, lecz równocześnie krzepiąco dużo, gdy chodzi o miarę zainteresowania rzetelną motoryzacyjną wiedzą. W dodatku nie wszystkim chętnym udało się tym



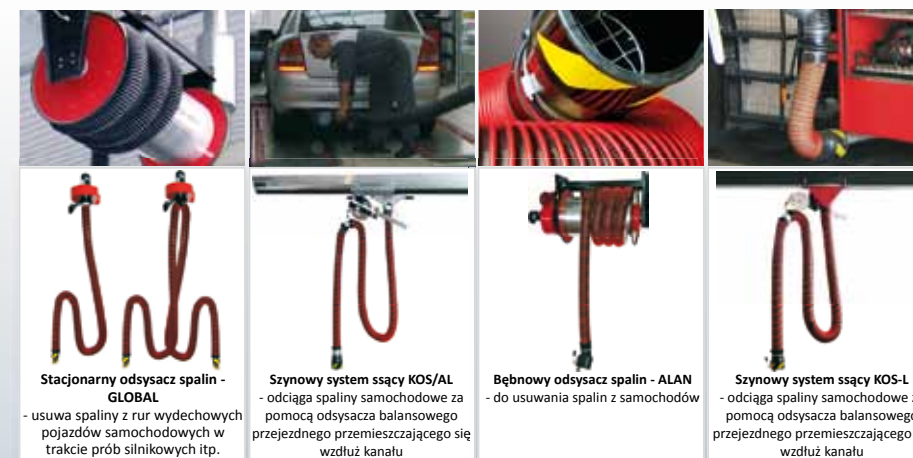
PRELEKCYJNE BOKSY WYPEŁNIONE DO OSTATNIEGO KRZESEŁKA. PODOBNIEM JAK MIEJSKA ZA OTWARTYMI DRZWIAMI. KTO SIĘ NIE ZMIEŚCIŁ, MUSI PRÓBOWAĆ ZA ROK!

razem skorzystać z tej okazji. Szkoda, bo było warto, a na dowód wystarczy podać tylko parę przykładów wybranych z wielkiego bogactwa omawianych tam tematów:

- Identyfikacja pojazdów samochodowych – metody przerabiania oznakowań identyfikacyjnych i ich ujawniania (Ohirko)
- Zawieszenie i układ kierowniczy – szkolenie techniczne (firma Febi Bilstein)
- Eksploatacja środków smarnych w pojazdach wyposażonych w filtry cząstek stałych (Fuchs)
- Świece zapłonowe nowej generacji (Denso)
- Oprogramowanie Profi-Biznes do prowadzenia gospodarki magazynowej (Moto-Profil)
- Paski rozrządu – zalecenia montażowe, wykrywanie i usuwanie przyczyn uszkodzeń (Gates)
- Diagnostyka uszkodzeń układów pasowych, zestaw kluczy i blokad (Schaeffler)

- Tester diagnostyczny Conti Sys – premierowa prezentacja przy samochodzie (ATE)
- Diagnostyka klimatyzacji (Texa)
- Obsługa nowoczesnych układów hamulcowych (TRW)
- Recyrkulacja spalin (Wahler)
- Przyczyny uszkodzeń klocków hamulcowych (Tomex)
- Nowe uszczelnienia (Corteco)
- Rozwój świec iskrowych (NGK)
- Odciały spalin, zwijacze, odkurzacze (Nederman)
- Akumulatory do samochodów z funkcją start-stop (Johnson Controls)...

Ważne, ciekawe, pożyteczne? Niewątpliwie tak. Te konferencje, merytoryczne rozmowy na stoiskach i profesjonalny konkurs mechaników – to właśnie najlepsze tradycje, określające tożsamość dorocznej katowickiej imprezy. Reszta może je wspomagać, lecz nie powinna zakłócać. Inaczej trudno zrozumieć satysfakcję organizatorów z bicia kolejnych rekordów frekwencji. ■



ODSYSACZE SPALIN
przeznaczone do samochodów osobowych, dostawczych, ciężarowych, jak również dla pojazdów straży pożarnej i jednostek wojskowych.

- odsysacze stacyjne
- odsysacze mobilne
- odsysacze bębnowe
- odsysacze balansowe
- szynowe systemy ssące

KLIMAWENT
81-571 Gdynia, ul. Chwaszczyńska 194
tel. +58 629 64 80
klimawent@klimawent.com.pl
www.klimawent.com.pl